

CHINY PRZODUJĄ W AZJATYCKIEJ BRANŻY TURYSTYCZNEJ



Dzięki poluzowaniu polityki wizowej w Chinach, mieszkańcy tego najludniejszego kraju na świecie zaczęli podróżować po świecie i wydawać coraz więcej pieniędzy.

Postawa wobec Chin w światowej branży turystycznej znacząco zmienia się. Opinia o Chinach, jako przeludnionym, ale bogatym kulturowo kraju odchodzi do lamusa. Chiny, to kraj nie tylko potrafiący wyprodukować i sprzedać niemal wszystko, ale także **kraj setek milionów potencjalnych turystów**. Nie jest przypadkiem, że wiele wydawnictw turystycznych jest tłumaczonych na język chiński, zanim zostaną przetłumaczone na inne języki.

Pomimo, że niemal cała Azja w ubiegłym roku była objęta chorobą zwaną „świńską grypą”, to liczba chińskich turystów odwiedzających Nową Zelandię stale wzrasta. W tym roku, gdy strach przed „świńską grypą” znacznie zmalał, **liczba turystów z Chin odwiedzających Nową Zelandię wzrosła o 112%**. Kolejną dobrą informacją dla mieszkańców Nowej Zelandii jest to, że Chińczycy wydają coraz więcej pieniędzy podczas swoich wojaży.

Jest również prawdą, że **turyści z Chin w części chociaż zastąpili turystów z krajów wciąż odczuwających skutki światowego kryzysu finansowego**. Liczba Brytyjczyków odwiedzających Nową Zelandię spadła o 15% w tym roku z powodu przeciągającego się problemu ze słabnącym funtem. Jednak tak długo jak Chińczycy będą przybywać do Nowej Zelandii i wydawać tyle same pieniądze co Brytyjczycy, to dla mieszkańców wysp nie będzie to stanowić większej różnicy.

Date: 2010-10-04

Article link: <https://www.tourism-review.pl/chiska-turystyka-ma-si-coraz-lepiej-news2422>